

Tadeusz Wrona

Prezydent Miasta Częstochowy

Rozpoczęcie budowy Centrum Jana Pawła II w Łagiewnikach

Kraków, 11 października 2008 r.

Eminencjo, Dostojny Księżę Kardynale, Ekscelencjo, Szanowni Zgromadzeni,

Uczestniczę tu, w tym wielkim wydarzeniu, niejako w potrójnej roli. Jako wiceprezes Związku Miast Polskich reprezentuję tu wspólnotę kilkuset miast, w tym miast szczycących się nadaniem Naszemu Ojcu Świętemu Honorowego Obywatelstwa - Miast Papieskich. Dla samorządów polskich krakowska inicjatywa jest rzeczą niezwyklej wagi, w miarę swoich możliwości chcą się przyczynić do realizacji Centrum i upowszechniać krakowski dobry wzór działań.

Reprezentuję tu także, co oczywiste, jako Prezydent Miasta, naszą wspólnotę częstochowską. Częstochowa przez Jasną Górę, była szczególnie bliska Ojcu Świętemu. Pamiętamy także, że jako Metropolita Krakowski arcybiskup Karol Wojtyła był i naszym Duszpasterzem, a owe więzi prowincji Kościoła potwierdzały historyczną tożsamość Częstochowy jako miasta Małopolski.

Jestem tu także reprezentując unikatowe w Unii Europejskiej Stowarzyszenie Miast

Sanktuariów Maryjnych "Shrines of Europe", zrzeszające oprócz Częstochowy niemieckie Altötting - tak bliskie obecnemu Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI; francuskie Lourdes, włoskie Loreto, portugalską Fatimę, austriackie Marizell. Współpraca ośrodków pielgrzymkowych o znaczeniu światowym ma wymiar nie tylko praktyczny. Jest świadectwem chrześcijańskiej tożsamości naszego kontynentu. Z radością widzę, że Łagiewniki przez Centrum Jana Pawła II i bazylikę Miłosierdzia Bożego stają się jednym z ośrodków pielgrzymkowych o światowym znaczeniu.

Z pewną satysfakcją reprezentuję więc tu nie tylko swoją wspólnotę lokalną, ale i dwie wspólnoty - ogólnopolską i ponadnarodową - samorządów. Dodać tu mogę także wiele powodów zarówno osobistych, jak i związanych z naszym miastem, by udowodnić tezę, że nie mogło mnie tu nie być, nie mogłem nie być świadkiem i uczestnikiem tego ważnego wydarzenia.

W pamięci naszej obecne są powtarzane wielokrotnie przez Ojca Świętego słowa - "co jest nam dane, jest nam zadane".

Dane nam było być świadkami i uczestnikami czasów Wielkiego Pontyfikatu. Dane nam było ujrzeć, ja w tym czasie zmieniał się świat, jak zmieniło się także oblicze Polski. Reprezentuję samorzady i mogę tu świadczyć, że ten sukces reformy decentralizacji zarządzania państwem był bezpośrednim pokłosiem przyjęcia zasady pomocniczości z nauk głoszonych przez Naszego Ojca Świętego. Samorząd terytorialny to przeniesienie w realia życia publicznego wskazań encykliki "Centesimus annus"; tej oczywistej już dziś dla większości zasady: "społeczność wyższego rzędu nie powinna ingerować w wewnętrzne sprawy społeczności niższego rzędu, pozbawiając ją kompetencji, lecz raczej winna wspierać ją w razie konieczności i pomóc w koordynacji jej działań z działaniami innych grup społecznych dla dobra wspólnego".

Skoro dane nam było tak wiele, to przyjąć musimy z odpowiedzialnością to, co zadane.

Świat nie zmienia się dzięki postępowi technologicznemu ani przez siłę zbrojną. Zmienianie świata to wzbogacanie ludzkiej świadomości, formowanie ludzi, kształtowanie każdej jednostki ludzkiej. To jest zadanie najważniejsze, wszystko inne jest tego pochodną.

I dlatego dla mnie, dla Polski i dla świata, tak ważne jest tworzone w Krakowie Centrum Jana

Pawła II. Centrum formowania człowieka w duchu miłości i solidarności... Bo tylko tak uformowany człowiek nie będzie się lękał - otworzy granicę państw, systemów ekonomicznych, kierunków cywilizacyjnych - tak jak wzywał otwierając swój Wielki Pontyfikat Nasz Ojciec Święty.

Na pierwszym spotkaniu Miast i Gmin Papieskich w 2005 r. w Krakowie wielu spośród niemal 200 uczestników deklarowało udział miast i gmin papieskich w powstawaniu Centrum Jana Pawła II. Sugerowali oni wówczas, że powinniśmy zaproponować konkretny sposób tego udziału, co też uczyniliśmy.

Wiosną br. przedstawiciele Centrum, które uzyskało już konkretny kształt architektoniczny, zaproponowali nam udział w budowie jednego z budynków Centrum - " Domu Wolontariatu" - nasz udział będzie uwidocznił poprzez umieszczenie na budynku herbów miast/gmin papieskich, które uczestniczyły w budowie.

Mam nadzieję, że miasta i gminy w niedługim czasie włączą się w to dzieło, a Centrum w Łagiewnikach - jak obecnie w swej tymczasowej siedzibie na Kanoniczej - będzie miejscem naszych spotkań służących wymianie doświadczeń w kulturze edukacji, pracy z młodzieżą i pomocy społecznej.

Życzę, by ta krakowska inicjatywa stała się przedmiotem dumy dla całej Polski.

Dziękuję za uwagę.